

Słowa: Jonasz Kofta
Muzyka: Janusz Strobel

KIEDY KSIĘŻYC JEST W NOWIU

Być samotną w noc księżycową
Nie tylko nie to
Kiedy gwiazdy szaleją nad głową
Serce staje się kruche jak szkło
Już ogrody wezbrały od westchnień
Jest tak samo i jakby inaczej
W noc spoglądam i tęsknię i tęsknię
A do tego nie bardzo wiem za czym

Na niebie księżyc sierp
Cierp cierp
Na niebie księżyc sierp
Cierp

Kiedy księżyc jest w nowiu
Ludzie mówią *I love You*
Bo bezsenność tym słowom sprzyja
Nim urośnie do pełni
Zanim noc się wypełni
Ludzie wierzą że miłość nie mija
Kiedy księżyc jest w nowiu
Ludzie mówią *I love You*
Kocham cię Je t'aime
I nie szkodzi ich zdrowiu
To mówienie *I love You*
Póki księżyc lirycznym jest tłem

Na niebie księżyc sierp
Cierp cierp
Na niebie księżyc sierp
Cierp

Być samotną w noc księżycową
Nie tylko nie to
Gdy wokoło i w tobie nad tobą
Cień i półcień srebrzystość i mrok
Dal wibruje w srebrzystym pyłe
Słowa czułe szepczą listki
Być samotną jest bardzo niemile
Znowu księżyc żartuje z nas wszystkich

Na niebie księżyc sierp
Cierp cierp
Na niebie księżyc sierp
Cierp

Kiedy księżyc jest w nowiu
Ludzie mówią *I love You*
Bo bezsenność tym słowom sprzyja
Nim urośnie do pełni
Zanim noc się wypełni
Ludzie wierzą że miłość nie mija
Kiedy księżyc jest w nowiu
Ludzie mówią *I love You*
Kocham cię Je t'aime
I nie szkodzi ich zdrowiu
To mówienie *I love You*
Póki księżyc lirycznym jest tłem

Na niebie księżyc sierp
Cierp cierp
Na niebie księżyc sierp
Cierp